

Sygn. akt: I C 1226/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2017 r.

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Agnieszka Poręba
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Anna Nowobilska

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2017 r. w Nowym Sączu

sprawy z powództwa (...) SA z/s we W.

przeciwko R. Z.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. przyznaje ze środków Skarbu Państwa (Kasa Sądu Rejonowego w Nowym Sączu) adw. A. R. wynagrodzenie w kwocie 4.428 zł (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem złotych), za pomoc prawną świadczoną pozwanemu z urzędu.

Z:/

1. (...)

2. (...)

dnia 7 listopada 2017 roku

Sygn. akt I C 1226/16

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 7 listopada 2017 roku

Strona powodowa (...) Bank (...) S.A. we W. w pozwie wniesionym w dniu 27.10.2015 do Sądu Rejonowego w Lublinie w elektronicznym postępowaniu upominawczym wniosła o zapłatę od pozwanego R. Z. kwoty 60835,01 złotych z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od dnia 11.08.2015 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania pozwu strona powodowa podniosła, iż podstawą żądania jest umowa o pożyczkę gotówkową nr (...) z dnia 16.07.2014 roku na kwotę 55773,67 złotych

W dniu 04.11.2015 roku referendarz Sądu Rejonowego Lublin - Zachód w Lublinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (k. 3). Na skutek złożenia przez pozwanego skutecznego sprzeciwu, nakaz stracił moc, a sprawa została przekazana do Sądu właściwości ogólnej (k. 5-8).

Pozwany w sprzeciwie podniósł, iż umowa pożyczki jest nieważna i że toczy się w związku z jej zawarciem postępowanie Ds 2045/14.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany R. Z. w dacie zawarcia umowy pożyczki pracował jako kierowca tirów. Często wyjeżdżał za granicę, głównie do Hiszpanii. Jest ojcem dwóch synów i córki, samotnie wychowuje dzieci. Matka dzieci jest całkowicie pozbawiona władzy rodzicielskiej. R. Z. na czas wyjazdu zagranicznego znalazł dla dzieci opiekunkę - M. S..

Po jakimś czasie M. S. poznała przez internet mężczyznę - D. K. (1). D. K. (1) mieszkał wówczas w N., podobnie jak jego syn - K. K.. D. K. (1) jako jej partner zamieszkał z M. S. i dziećmi R. Z. w mieszkaniu pozwanego przy ul. (...).

Po jakimś czasie za namową M. S. i dzieci R. Z. zgodził na się na przeprowadzkę z mieszkania przy ul. (...), do domu na ul. (...). Wkrótce zamieszkał tam z nimi również syn D. K. (2).

K. K. i D. K. (1) zaczęli opowiadać M. S. i R. Z., że będą zakładać firmę i sprowadzać samochody z zagranicy. Dotychczas jednak D. K. (1), ani K. K. nigdzie nie pracowali, nie mieli zdolności kredytowej. Za namową D. M. S. założyła firmę (...), którą faktycznie prowadzić mieli D. K. (1) i K. K.. Na rozpoczęcie tej działalności K. K. potrzebował gotówki.

K. K. zawarł co najmniej kilka umów internetowych pożyczek w różnych instytucjach bankowych podając się za pozwanego R. Z. wskazując założony przez niego adres internetowy (...) Ponieważ kwoty pożyczek otrzymane poprzez zawarcie pożyczek internetowych były niewystarczające K. K. zwrócił się między innymi do (...) Bank (...) S.A. o udzielenie pożyczki na nazwisko R. Z.. Przedstawił pracownikowi banku wszystkie potrzebne dokumenty R. Z..

Po powrocie pozwanego z trasy K. K. powiedział R. Z., że musi wziąć dla niego kredyt w banku. K. K. powiedział, że potrzebuje pieniędzy na rozkręcenie interesu, a R. Z. jest jedyną osobą mającą zdolność kredytową. K. K. nie poinformował pozwanego o tym, iż wziął już wcześniej na jego nazwisko wiele pożyczek i kredytów. Pozwany kategorycznie odmówił wzięcia pożyczki. Wtedy K. K. powiedział pozwanemu, że razem z jego ojcem D. K. (1) i M. S. przestaną opiekować się dziećmi pozwanego i zasugerował mu, że mogą się nimi zainteresować instytucje opiekuńcze skoro pozwany wyjeżdża za granicę i zostawia je bez opieki. Pozwany wystraszył się, że tym razem w sytuacji zawiadomienia (...) może stracić dzieci ponieważ wcześniej zawiadomienie takie złożyła szkoła. Pozwany obawiając się utraty praw rodzicielskich i umieszczenia dzieci w rodzinie zastępczej zgodził się podpisać umowę kredytową. K. K. zobowiązywał się, że kredyt ten będzie spłacał.

Następnego dnia - 16.07.2014 roku pozwany udał się z K. K. do banku (...) S.A. W banku czekała na pozwanego przygotowana do podpisu umowa pożyczki gotówkowej nr (...) na nazwisko R. Z. na kwotę 55773,67 złotych na okres od dnia 16.07.2014 roku do 08.07.2018 roku. Pozwany nie był proszony o jakiegokolwiek dokumenty potwierdzające jego zdolność kredytową. Złożył jedynie podpis pod umową. Pieniądze zostały w tym samym momencie wypłacone do ręki K. K.. Pozwany nie uzyskał z nich żadnej korzyści.

Dowód: zeznania pozwanego R. Z. nagranie z 24.10.2017 roku - od 00:32:15 - k. 153/2, zeznania świadka W. Z. - k. 152/2 od 00:20:53, zeznania świadka M. Z. - k. 152 od 00:02:41, wyjaśnienia oskarżonego K. K. złożone w postępowaniu przygotowawczym - k. 471 akt Ds2045/14,

Według umowy biorący pożyczkę miał do dyspozycji kwotę 39248,14 złotych. Resztę kwoty pożyczki stanowiła prowizja w kwocie 3139,85 złotych oraz składka ubezpieczeniowa w kwocie 13385,68 złotych. Pożyczka miała być

oprocentowana w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP. Pożyczka miała być spłacona w 48 ratach, a rata miesięczna wynosić miała 1520 złotych.

Dowód: umowa kredytowa - k. 32-36.

Po około miesiącu od wzięcia pożyczki okazało się, że K. K. nie spłaca pożyczki. Do pozwanego zaczęły przychodzić sms-y z ponagleniami do zapłaty zaległych rat pożyczek. Kiedy pozwany zaczął interesować się i pytać K. K. o co chodzi ten kazał się im spakować i "wynieść się" z domu. Pozwany wraz z dziećmi w ciągu jednego dnia wyprowadził się do swojego mieszkania na ul. (...). Ponieważ pozwany musiał wyjechać w trasę - syn M. pojechał z nim, a córka i syn pojechali do rodziny do L.. K. K. i D. K. (1) zniknęli z pieniędzmi i pozwany stracił z nimi jakikolwiek kontakt.

Dowód: zeznania pozwanego R. Z. nagranie z 24.10.2017 roku - od 00:32:15 - k. 153/2, zeznania świadka W. Z. - k. 152/2 od 00:20:53, zeznania świadka M. Z. - k. 152 od 00:02:41, wyjaśnienia oskarżonego K. K. złożone w postępowaniu przygotowawczym - k. 471 akt Ds2045/14,

K. K. nie spłacał wziętej pożyczki. Jeden raz w dniu 13.11.2014 roku wpłacił jako R. Z. na konto (...) Agricole na poczet spłaty kwotę 1800 złotych.

Dowód: zestawienie wpłat.

Przeciwko K. K. toczyło się postępowanie karne w sprawie niekorzystnego rozporządzenia mieniem spółek: (...) sp. z o.o. sp. j. we W., (...) sp. z o.o. w W., W..pl. sp. z o.o. w W., (...) Bank (...) S.A. w (...) sp. z o.o. w W., (...) sp. z o.o. w W., (...) Bank (...) we W. na łączną kwotę około 30.000 złotych. Umowy te były zawierane przez K. K. w okresie od 27 do 29 czerwca 2014 roku w ten sam sposób. K. K. wprowadzał udzielającego pożyczkę w błąd co do tożsamości osoby kredytobiorcy, wykorzystując dane osobowe i adresowe, nr PESEL, nr dowodu osobistego, decyzje o waloryzacji emerytury R. Z. oraz posiadany przez niego rachunek bankowy.

K. K. wyrokiem z dnia 15.12.2016 roku został skazany za przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. na 1 rok i 6 miesięcy pobawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres 4 lat. Na zasadzie art. 46 § 1 k.k. Sąd orzekł nadto obowiązek naprawienia szkody poprzez nakazanie zapłaty pobranych kwot bezpośrednio na rzecz banków i instytucji finansowych.

Pierwotnie zarzutami prokuratorskimi objęta była także umowa z dnia 16.07.2014 roku zawarta z (...) Bank (...) S.A. Postanowieniem z dnia 16.03.2015 roku dochodzenie z tego zarzutu zostało jednak umorzone na skutek ustalenia, że umowę podpisał osobiście pozwany.

Dowód: akta Ds 2045/14 w szczególności postanowienie o umorzeniu dochodzenia - k. 308, postanowienie o zmianie zarzutów - k. 467-469, wyjaśnienia podejrzanego K. K. - k. 470-471, wyrok w sprawie II K 1255/16 - k. 538-540.

W związku z brakiem wpłat na poczet rat zaciągniętej pożyczki pismem z dnia 07.06.2015 roku strona powodowa wypowiedziała pozwanemu umowę pożyczki. Na datę wypowiedzenia strona powodowa poinformowała o zaległości na kwotę 59874,48 złotych w tym z tytułu kapitału 54472,53 złotych, z tytułu odsetek 5321,95 złotych oraz kosztów, opłat i prowizji - 80 złotych. Wypowiedzenie pozwany otrzymał w dniu 25.06.2015 roku.

Dowód: wypowiedzenie umowy - k. 38, dowód doręczenia - k. 39.

W dniu 10.08.2015 roku bank wystawił wyciąg z ksiąg, z którego wynika, że na dzień wystawienia zadłużenie z umowy pożyczki z dnia 16.07.2014 roku wynosiło 60835,01 zł, z czego należność główna w kwocie 54472,53 złotych, odsetki w kwocie 6262,48 złotych, koszty i prowizje w kwocie 100 złotych.

Dowód: wyciąg z ksiąg banku - k. 31.

W dacie zawarcia umowy wszystkie dzieci R. Z. były małoletnie. W chwili obecnej najstarszy syn pozwanego W. K. ma 19 lat, M. Z. 18 lat, a córka 17 lat. Pozwany jest na emeryturze - otrzymuje kwotę 1415 złotych, z zatrudnienia

1500 złotych. Uzyskuje alimenty z funduszu alimentacyjnego w kwocie 1000 złotych oraz 500 złotych świadczenia wychowawczego na córkę. Otrzymuje zasiłek rodzinny w kwocie 489 złotych. Łącznie co miesiąc na czteroosobową rodzinę dysponuje kwotą około 5000 złotych.

Płaci alimenty na dwoje dzieci spoza małżeństwa na kwotę 850 złotych. Czynnosc wynosi około 500 złotych, do tego 100 złotych za gaz, 100 złotych za (...), 100 zł za prąd, 120 na telefon. Na jedzenie wydaje około 1500 złotych. Dzieci potrzebują pieniędzy na ubrania, naukę i swoje wydatki.

Dowód: zeznania pozwanego -k. 115/2 od 00:05:16

W dniu 18.07.2017 roku pozwany złożył stronie powodowej oświadczenie o uchyleniu się od skutków złożonego oświadczenia woli w postaci zawarcia umowy pożyczki.

Dowód: oświadczenie - k. 122.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na dokumentach przedstawionych przez stronę powodową, aktach sprawy karnej powołanych w opisie stanu faktycznego tj. zeznaniach świadków, oskarżonego oraz dokumentach tam zgromadzonych w szczególności postanowieniach wydawanych na etapie postępowania przygotowawczego i wyroku.

W zakresie dokumentów Sąd dał im wiarę gdyż zostały wystawione przez uprawnione organy, a okoliczności z nich wynikające nie były przez strony kwestionowane. Okoliczności zawarcia umowy pożyczki ustalono na podstawie zeznań pozwanego R. Z. oraz wyjaśnień podejrzanego K. K. złożonych w sprawie karnej. Strona powodowa nie zaoferowała żadnych dowodów przeciwnych czy poddających w wątpliwość okoliczności przedstawiane przez pozwanego, które są w zasadniczej części zbieżne z twierdzeniami podejrzanego w sprawie Ds 2045/14. Poza sporem jest, że K. K. wykorzystując podobny mechanizm zawierania umów, zawarł co najmniej kilka umów wykorzystując dokumenty i dane R. Z. bez jakiegokolwiek wiedzy i zgody pozwanego.

Co do okoliczności istotnych Sąd dał wiarę zeznaniom świadków W. zakrzewskiego i M. Z. gdyż były spójne z zeznaniami pozwanego, ale także w zasadniczej części zbieżne z wyjaśnieniami podejrzanego oraz przesłuchanych w toku postępowania przygotowawczego świadków.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo okazało się niezasadne z uwagi na nieważność umowy pożyczki nr (...) zawartej jako czynność pozorna oraz w okolicznościach groźby skierowanej w stosunku do pozwanego ze strony osoby trzeciej - K. K..

Poza sporem jest, że pozwany nie miał zamiaru zawierania jakiegokolwiek umowy pożyczki. Wszystkie czynności przygotowawcze związane z zawarciem umowy dokonywał K. K. posługując się dokumentami, danymi osobowymi i decyzją o waloryzacji emerytury pozwanego. Pozwany nie składał żadnego wniosku o udzielenie kredytu. Pracownik Banku nie dopełnił swoich obowiązków poprzez prawidłowe ustalenie kto złożył wniosek kredytowy, a także nie dokonał prawidłowej weryfikacji zdolności kredytowej pozwanego. Gdyby bowiem weryfikacja ta została przeprowadzona prawidłowo to ustalono by, że w tym samym czasie na osobę pozwanego zawarto szereg umów kredytowych na łączną kwotę około 30000 złotych. Co ważne pod umową przedstawioną przez powoda jako dowód w sprawie brak podpisu przedstawiciela Banku przez co brak jest możliwości zweryfikowania czy umowa została zawarta przez osobę do tego upoważnioną.

Umowa pożyczki zawarta pomiędzy R. Z. a (...) Bank (...) S.A. była de facto czynnością pozorną, zawartą dla ukrycia faktu zawarcia umowy przez K. K.. Dla wszystkich stron umowy – dla pozwanego, jak i dla pracownika banku musiało być jasne, że adresatem umowy tj. faktycznym kredytobiorcą był K. K., z którym nieustalony pracownik banku załatwiał wszystkie dokumenty niezbędne do udzielenia pożyczki, i któremu następnie, przy obecności R. Z. wypłacił całość pieniędzy pochodzących z pożyczki bezpośrednio do jego rąk.

Zgodnie z art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności.

Zdanie pierwsze art. 83 § 1 zawiera swego rodzaju definicję czynności prawnej pozornej. Została ona scharakteryzowana przez wskazanie jej trzech elementów: oświadczenie musi być złożone tylko dla pozorów; oświadczenie musi być złożone drugiej stronie; adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów.

Wskazane elementy muszą wystąpić łącznie - brak któregokolwiek z nich nie pozwala na uznanie czynności prawnej za dokonaną jedynie dla pozorów. Oświadczenie złożone dla pozorów to czynność symulowana, polegająca na tym, że dokonaniu czynności prawnej towarzyszy próba wywołania u osób trzecich przeświadczenia, że zamiarem stron tej czynności jest wywołanie skutków prawnych objętych treścią ich oświadczeń woli (np. wobec dyrekcji Banku) oraz między stronami musi istnieć tajne porozumienie, że to oświadczenie woli nie ma wywołać zwykłych skutków prawnych (porozumienie co do tego, że zamiar wyrażony w oświadczeniach woli nie istnieje lub że zamiar ten jest inny niż ujawniony). Z taką sytuacją mamy niewątpliwie do czynienia w niniejszej sprawie. R. Z. padł ofiarą oszustwa, pełnił rolę podstawionej osoby, na którą została zawarta umowa pożyczki z wolą wywołania skutków na rzecz K. K.. Zamiar ten był znany wszystkim uczestnikom czynności, także przedstawicielowi Banku, z którym to K. K. załatwiał wszystkie formalności.

Czynność prawną zawarcia umowy pożyczki należało ocenić jako pozorną, a w konsekwencji bezwzględnie nieważną, nie rodzącą skutków prawnych. Na podstawie takiej umowy strona powodowa nie może obecnie skutecznie żądać od R. Z. zwrotu kwoty pobranej pożyczki skoro R. Z. nie był faktyczną stroną umowy, był osobą podstawioną, a umowa została zawarta na rzecz K. K.. Pozwany nie uzyskał żadnej korzyści z udzielonej pożyczki bowiem całość kwoty pobrał bezspornie K. K.. Pozwany nie stał się nawet bezpodstawnie wzbogacony.

Nadto nawet gdyby nie podzielić tej argumentacji o pozorności umowy pożyczki wskazać należy na przyczynę nieważności z art. 58 k.c. Zgodnie z tym przepisem nieważna jest umowa sprzeczna z ustawą, mająca na celu obejście ustawy, bądź sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Umowa pożyczki została zawarta na podstawioną osobę, o czym wiedział pracownik banku załatwiający wszystkie sprawy związane z kredytem z K. K., posługując się jego dokumentami. Umowa ta miała zatem na celu obejście przepisów ustawy. Nic nie stało bowiem na przeszkodzie by umowę pożyczki zawarł bezpośrednio na swoją rzecz K. K. z jednoczesnym obowiązkiem spłaty skoro dla wszystkich było jasne, że faktycznym beneficjentem umowy pożyczki ma być K. K.. Prawo bankowe nie zna instytucji kredytu „dla kogoś”, konstruowanej w ten sposób, iż jeden podmiot jest wyłącznie uprawniony do pobrania kwoty kredytu, a inny wyłącznie do jego spłaty. Stąd czynność prawną zawarcia umowy pożyczki dokonana przez R. Z. także i z tego powodu, jako zmierzająca do obejścia przepisów ustawy jest bezwzględnie nieważna.

Należało nadto ocenić, iż umowa pożyczki może być uznana za nieważną także z powodu jej zawarcia w warunkach groźby. Pozwany nie chciał zgodzić się na podpisanie umowy, która była już w Banku przygotowana. Wtedy K. K. zagroził pozwanemu, że powiadomi odpowiednie organy o tym, że jego dzieci zostają na czas jego wyjazdów za granicę bez opieki co spowoduje oddanie ich do rodziny zastępczej. Trzeba pamiętać, że wówczas wszystkie dzieci pozwanego były małoletnie. Pozwany był ojcem samotnie wychowującym dzieci. Matka dzieci jest pozbawiona władzy rodzicielskiej. Pozwany już raz znajdował się w podobnej sytuacji kiedy to szkoła zawiadomiła Sąd o tym, iż pozwany nie sprawuje nad nimi należytej opieki. Wówczas również dzieci miały być zabrane do rodziny zastępczej. Wówczas pozwany musiał zrezygnować z pracy po to by zająć się dziećmi. Ponowne zawiadomienie o pozostawianiu dzieci samych w domu podczas wyjazdów zagranicznych pozwanego mogło skończyć się faktycznym odebraniem dzieci, czego pozwany miał pełną świadomość i bardzo się tego obawiał. Taka groźba mogła zatem wzbudzić w nim realny strach jej zrealizowania w sytuacji gdy nie podda się żądaniom K. K.. W takich okolicznościach R. Z. złożył podpis pod dokumentem umowy pożyczki w dniu 16.07.2014 roku.

Zgodnie z art. 87 k.c. kto złożył oświadczenie woli pod wpływem bezprawnej groźby drugiej strony lub osoby trzeciej, ten może uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia, jeżeli z okoliczności wynika, że mógł się obawiać, iż jemu samemu lub innej osobie grozi poważne niebezpieczeństwo osobiste lub majątkowe.

Przepis ten określa jedynie przesłanki, które nadają jej charakter normatywny, to znaczy wiążący z nią konkretne skutki prawne. Są to: bezprawność i powaga groźby oraz normalny związek przyczynowy między groźbą a złożeniem oświadczenia woli określonej treści. Przesłanki te muszą występować łącznie.

Groźba (*vis compulsiva*) jest bezprawna, jeżeli grozi dokonaniem czynu zabronionego przez prawo (np. pobiciem, zniszczeniem mienia) albo sprzecznego z powszechnie przyjętymi w społeczeństwie normami etycznego postępowania i wzajemnego współżycia, które należy uważać za część obowiązującego porządku prawnego. Tytułem przykładu można przytoczyć groźbę dokonania samobójstwa przez groźącego, groźbę dopuszczenia się przez niego zdrady małżeńskiej lub publicznego ujawnienia kompromitujących faktów z życia prywatnego.

Groźbą bezprawną jest także zapowiedź wykonania przysługującego groźącemu prawa podmiotowego jako środka zmuszenia drugiej osoby do złożenia oznaczonego oświadczenia woli, będącego w istocie nadużyciem prawa podmiotowego.

W uzasadnieniu do Kodeksu zobowiązań podkreślono, że ustalenie, czy *in concreto* zachodzi bezprawność, ustawodawca pozostawił sądowi: „Rozstrzygnięcie, czy groźba jest bezprawna, pozostawione być musi sędziemu, który zastosować się musi do najobszerniejszego pojęcia bezprawia. Bezprawną więc będzie groźba zarówno przeciwko prawu przedmiotowemu, jak i groźba, która bezprawną jest tylko wobec zagrożonego”.

Kontynuacją dotychczasowej linii orzecznictwa jest pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z 19 marca 2002 r., I CKN 1134/99, LexisNexis nr (...) (OSNC 2003, nr 3, poz. 36, z glosą P. Graneckiego, MoP 2006, nr 10, s. 556), według którego bezprawność groźby (art. 87) polega na sprzecznym z prawem działaniu groźącego lub na wykorzystaniu działania formalnie zgodnego z prawem do osiągnięcia celu, dla którego prawo to nie przysługuje.

Groźba musi wzbudzać w osobie zagrożonej obawę, że jej lub innej osobie grozi poważne niebezpieczeństwo osobiste lub majątkowe. Obawa ta musi „wynikać z okoliczności”, a istotne jest nie to, czy zagrożony istotnie obawiał się spełnienia groźby, lecz tylko to, czy „mógł się obawiać”. Decydujące znaczenie ma tu rozmiar i rodzaj zła, którym zagrożono, i realność wykonania groźby. Nie ma natomiast zasadniczego znaczenia, czy groźba może być natychmiast wykonana, czy jej spełnienie nie zostało czasowo określone.

Dalszą przesłanką uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem groźby jest związek przyczynowy groźby ze złożeniem tego oświadczenia. Polega on na tym, że zagrożony składa określone oświadczenie dlatego, że boi się spełnienia groźby, a więc czyni to wbrew swojej woli, która z powodu przymusu psychicznego wywołanego groźbą utraciła cechę swobody. Dla istnienia związku przyczynowego nie ma znaczenia, czy groźba pochodzi od tego, na czyją rzecz lub w czyim interesie zagrożony złożył oświadczenie woli, czy od osoby trzeciej, a jeżeli od osoby trzeciej, to czy druga strona o tym wiedziała albo mogła wiedzieć.

Groźba, w rozumieniu art. 87, jest zawsze działaniem celowym, skierowanym na zmuszenie zagrożonego, wbrew jego chęci, do złożenia oznaczonego oświadczenia woli. Podkreśla się przy tym, że cechą wyróżniającą groźbę spośród zagrożeń wynikających niejako w naturalny sposób ze świata zewnętrznego jest uzależnienie możliwości spełnienia groźby od woli groźącego. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia z 6 stycznia 1998 r., I CKN 375/97 (niepubl.), wyraził pogląd, że groźbą - w rozumieniu art. 87 - jest także zachowanie się strony formalnie zgodne z prawem, które jednak zmierza do wymuszenia złożenia oświadczenia woli przez drugą stronę.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie zostały spełnione wszystkie przesłanki niezbędne do stwierdzenia, że oświadczenie woli R. Z. zostało złożone pod wpływem groźby. Groźba powiadomienia organów o pozostawianiu dzieci bez opieki w sytuacji gdy jak się wówczas wydawało M. S. była współnikiem K. K. była bezprawna bowiem zawierała nieprawdziwe informacje, mogące jednak wywołać u pracowników organów Państwa wrażenie prawdziwości. Pozwany mógł realnie

obawiać się jej spełnienia, a podpisanie umowy nastąpiło wyłącznie z powodu groźby. W innych okolicznościach pozwany nie podpisałby umowy pożyczki. Groźba pochodziła od osoby trzeciej przy czym dla pracownika banku winno być co najmniej zastanawiającym, że wszystkie formalności załatwia kto inny niż faktyczny kredytobiorca posługując się jego dokumentami.

W ocenie Sądu zachowane zostały również warunki z art. 88 k.c. gdyż pozwany złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków złożonego oświadczenia w terminie 1 roku od ustania stanu obawy co do realizacji groźby. Oświadczenie zostało złożone w dniu 18.07.2017 roku. Należy podkreślić, że jedno z dzieci pozwanego nadal jest niepełnoletnie, w związku z czym pozwany na wypadek wcześniejszego uchylenia się od skutków oświadczenia woli i podjęcia ewentualnych działań przez Bank w stosunku do K. K. mógł nadal realnie obawiać się spełnienia groźby. Zatem należało uznać, iż stan obawy, jeżeli ustał, to dopiero w roku 2017 kiedy to drugi z synów pozwanego M. Z. uzyskał pełnoletność (03.02.2017 r.).

Końcowo jedynie można wskazać, że gdyby nie podzielić argumentów o nieważności umowy pożyczki strona powodowa nie może domagać się od pozwanego zapłaty kwoty 13385,68 złotych z tytułu składki ubezpieczeniowej bowiem nie została dołączona do umowy żadna polisa. Brak jest zatem podstaw do stwierdzenia, że została zawarta jakakolwiek umowa ubezpieczenia. Kwota ta stanowi ukryty koszt kredytu sprzeczny z ustawą o kredycie konsumenckim i jako taka jest nienależna.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w pkt I wyroku.

O wynagrodzeniu pełnomocnika z urzędu orzeczono na podstawie art. § 6 pkt 5 w zw z § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz zasad ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

ZARZĄDZENIE

1/ (...)

2/ (...)

3/ (...)

(...)